

Elbląg, dnia 2016-11-24

Antoni Czyżyk
Radny Rady Miejskiej w Elblągu
Platforma Obywatelska

Pan Witold Wróblewski
Prezydent Miasta Elbląg

Interpelacja
do Prezydenta Miasta

W mojej interpelacji z dnia 18.02.2016 zwracałem uwagę na problem zanieczyszczonego powietrza w Polsce pochodzący głównie z przydomowych kotłowni, w których pali się złej jakości węglem czy nawet śmieciami. Wprowadzona w roku 2015 tzw. ustawa antysmogowa, umożliwia samorządom gminnym wyeliminowanie najstarszych, najbardziej dymiących pieców węglowych albo wprowadzenia całkowitego zakazu stosowania określonych paliw.

Polskie miasta są w niechlubnej czołówce najbardziej zanieczyszczonych w Europie pod względem jakości powietrza. Ale władze nie informują o zagrożeniu. Bo wyznaczyły najwyższe w UE poziomy, przy których przekroczeniu ogłaszany jest tzn. alarm smogowy.

W Polsce norma to 300 mikrogramów. Tymczasem w Czechach, Szwajcarii czy na Węgrzech wystarczy już 100 mikrogramów dziennie, a w Belgii, Wielkiej Brytanii i Francji – odpowiednio 70, 75 i 80 mikrogramów.

Nadchodzące chłody spotęgują problem, bo w domach pali się czym popadnie. Skutek jest taki, że wdychamy rakotwórcze substancje podobne do tych wciąganych z dymem papierosowym, takie jak benzo(a)piren.

Rzadko mówi się o kosztach zdrowotnych będących rezultatem brudnego powietrza. Tymczasem z raportu WHO wynika, że za leczenie, utracone lata życia i przedwczesne zgony 45 tys. Polaków rocznie płacimy ok. 102 mld USD.

Powyższy problem wymaga kompleksowych rozwiązań w oparciu o opracowany program dotyczący tzw. ustawy antysmogowej.

Pytania:

1. Czy samorząd elbląski może w przyszłości opracować taki program niwelując skutki podnoszonego problemu?
2. Czy zapowiadane kontrole przez Straż Miejską dotyczące spalania różnych materiałów przyniosły jakieś rezultaty?